

Sygn. akt VII Pa 79/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2016r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Kozłowska-Czabańska (spr.)

Sędziowie: SO Małgorzata Jarząbek

SO Renata Gąsior

Protokolant: st. sekr. sądowy Monika Olszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2016r. w W. sprawy:

z powództwa A. W.

przeciwko Szpitalowi (...) im. prof. dr n. med. J. B. Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w W.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę A. W.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 29 stycznia 2015r., sygn. VI P 531/13

1. zmienia zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 stycznia 2015r., sygn. VI P 531/13 z dnia 29 stycznia 2015r., w pkt 1 i pkt.2, w ten sposób, że:

a) przywraca A. W. do pracy w Szpitalu (...) im. prof. dr n. med. J. B. Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w W. na dotychczasowe warunki pracy i płacy;

b) zasądza od Szpitala (...) im. prof. dr n. med. J. B. Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W. na rzecz A. W. wynagrodzenie za cały okres pozostawania bez pracy poczynając od dnia 6 kwietnia 2010r., w wysokości 4060 zł brutto (słownie: cztery tysiące sześćdziesiąt złotych), za każdy kolejny miesiąc, aż do dnia podjęcia pracy – pod warunkiem zgłoszenia gotowości do pracy, pomniejszone o kwotę dotychczas wypłaconą na rzecz powódki w wysokości 85.463,02 zł (słownie: osiemdziesiąt pięć tysięcy czterysta sześćdziesiąt trzy i 02/100 złotych) - tytułem spełnionego świadczenia;

2. w pozostałym zakresie apelację oddala;

3. wyrokowi w punkcie 1b nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 4060 zł brutto (słownie: cztery tysiące sześćdziesiąt złotych);

4. znosi wzajemnie między stronami koszty sądowe oraz koszty zastępstwa procesowego, w postępowaniu apelacyjnym;

5. wydatki tymczasowo pokryte w postępowaniu apelacyjnym przez Skarb Państwa przejmują na rachunek Skarbu Państwa – Kasy Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie.

SSO Małgorzata Jarząbek SSO Anna Kozłowska-Czabańska SSO Renata Gąsior

UZASADNIENIE

Powódka A. W. w pozwie z dnia 04 maja 2010r. skierowanym przeciwko Szpitalowi (...) im. prof. dr med. J. B. Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w W. - wniosła o przywrócenie do pracy i wypłatę wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy zgodnie z art. 57 § 2 k.p.

W uzasadnieniu pozwu A. W. wskazała, że pracodawca dokonując rozwiązania umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia naruszył art. 52 § 2 k.p., ponieważ zarzucane jej przewinienie miało miejsce w dniu 19 lutego 2010r. W tej sytuacji pismo rozwiązujące umowę o pracę z dnia 31 marca 2010r. zostało sporządzone po terminie. Jednocześnie wskazała, że gdyby jednak uznać, iż termin na rozwiązanie umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia został przez pracodawcę zachowany, to zachowanie powódki nie stanowiło zawinionego, ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych. Powódka podniosła, iż rozwiązanie umowy w trybie art. 52 k.p. jest nadzwyczajnym sposobem zakończenia stosunku pracy i musi być stosowane wyjątkowo i z ostrożnością. Wedle powódki przesłanką skutkującą rozwiązaniem z nią umowy była praktyka stosowana w szpitalu od przeszło 20 lat, a polegająca na zamienianiu się przez pielęgniarki dyżurami w ten sposób, że pracowały one przez jedną dobę, a następnie miały dłuższy okres odpoczynku pomiędzy dyżurami. Powódka była jedyną osobą, wobec której wyciągnięto daleko idące konsekwencje mimo, że sytuacja nie była wynikiem jej złej woli. O tego rodzaju praktyce wiedział doskonale zarówno personel, ordynatorzy, jak i dyrekcja szpitala, ale nigdy nie było z ich strony żadnego sprzeciwu. Owe działania były akceptowane od bardzo wielu lat i stanowiły praktykę obowiązującą nie tylko w pozwanym szpitalu, ale także w większości innych szpitali. Według oceny powódki rzeczywiste intencje pracodawcy leżące u podstaw podjętej decyzji o rozwiązaniu umowy o pracę były związane z tym, że od pewnego czasu dyrekcja próbowała wyciągnąć konsekwencje z faktu, iż powódka, jako pielęgniarka koordynująca nie chciała poświadczyć nieprawdy podczas kontroli Narodowego Funduszu Zdrowia, prowadzonej w szpitalu na początku marca 2010r., a dotyczącej nieprawidłowości w funkcjonowaniu Bloku Operacyjnego. Konkretnie sprawa dotyczyła tego, iż podczas zabiegów operacyjnych zamiast dwóch lekarzy, instrumentariuszki oraz pomocy, obecny był jedynie jeden lekarz, instrumentariuszka i pomoc. Informacja o tym dotarła do NFZ, który dokonał kontroli. Dyrekcja wówczas namawiała powódkę, by poświadczyła, że sytuacje braku dwóch lekarzy podczas zabiegów, nie miały miejsca. Powódka nie chciała się na to zgodzić i wtedy usłyszała, że zostaną wyciągnięte wobec niej konsekwencje. Kwestionując oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę i wskazane w nim przyczyny powódka podnosiła dodatkowo, że nieprawdziwy jest zarzut wprowadzenia pracodawcy w błąd poprzez poświadczenie nieprawdy w ewidencji czasu pracy podległego personelu za styczeń i luty 2010r. Wedle stanowiska powódki, w ewidencji czasu pracy nie widnieje jej podpis. Nadto powódka podniosła, że argumentacja o wprowadzeniu pracodawcy w błąd również jest chybiona, ponieważ pracodawca (dyrekcja szpitala) miał pełną wiedzę na temat czasu pracy personelu i to nie tylko w styczniu i lutym 2010r., ale i w poprzednich latach. W związku z powyższym powołane okoliczności nie mogły być podstawą do postawienia zarzutu o narażeniu pracodawcy na straty finansowe (vide: pozew z dnia 28 kwietnia 2010r. – k. 1 – 7).

W toku postępowania pełnomocnik powódki sprecyzował żądanie wynagrodzenia za cały okres pozostawania bez pracy, wnosząc o jego zasądzenie w kwocie 4.060,00 zł brutto miesięcznie (vide: protokół rozprawy w dniu 26 maja 2011r. – k. 212).

Pozwany Szpital (...) im. prof. dr med. J. B. Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w W. wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że w dniu 3 marca 2010r. W. Z. Dyrektora ds. (...) zlecił E. G. przeprowadzenie kontroli dokumentacji pielęgniarskiej w Bloku Operacyjnym oraz w Oddziałach Zabiegowych za okres styczeń – luty 2010r. Analiza porównawcza badanych dokumentów wykazała, iż praca pielęgniarek

instrumentariuszek na Bloku Operacyjnym była wykonywana niezgodnie z oficjalnym harmonogramem, w sposób prowadzący do naruszenia przepisów o czasie pracy zawartych w ustawie z dnia 30 sierpnia 1991r. o zakładach opieki zdrowotnej. Dochodziło w szczególności do świadczenia pracy przez pielęgniarki ponad 12 godzin na dobę (art. 32 i ust. 1 ustawy), do nieprzestrzegania sporządzonych harmonogramów pracy (art. 32 i ust. 3 ustawy), do braku 11 godzinnego odpoczynku i braku łamania zmian (art. 32 jb ust. 1 ustawy). W związku z powyższym pracodawca powziął uzasadnione wątpliwości, co do możliwego dopuszczania się przez powódkę rażącego naruszenia przepisów prawa pracy i wszczął postępowanie wyjaśniające, w ramach, którego pismem z dnia 10 marca 2010r. zwrócił się do powódki o udzielenie pisemnych wyjaśnień w sprawie. Powódka w złożonych wyjaśnieniach przyznała, że prowadzona przez nią ewidencja czasu pracy odbiegała od rzeczywistości i potwierdziła przypadki łamania prawa. Wobec tego pracodawca wystąpił do reprezentujących powódkę zakładowych organizacji związkowych i po uzyskaniu opinii oraz rozważeniu stanowiska związków zawodowych, w dniu 31 marca 2010r. podjął decyzję o rozwiązaniu z powódką umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. W tej sytuacji zarzut powódki dotyczący naruszenia art. 52 § 2 k.p. był chybiony, co miało potwierdzić przywołane stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 24 lipca 2009r. w sprawie I PK 44/09. Analizując zarzuty powódki dotyczące kwestionowania zasadności zastosowanego trybu rozwiązania umowy o pracę pełnomocnik strony pozwanej wskazywał, iż powódka zatrudniona na stanowisku pielęgniarki koordynującej była odpowiedzialna za prawidłową ewidencję czasu pracy i dyscyplinę pracy podległego personelu. Do jej obowiązków należało układanie, nanoszenie zmian i rozliczanie grafików pielęgniarek – instrumentariuszek w systemie informatycznym. Obok systemu informatycznego prowadzone były indywidualne karty ewidencji czasu pracy w formie papierowej, na które Pielęgniarka Oddziałowa nanosiła grafik, a faktyczny czas pracy wpisywał pracownik. Zgodnie z procedurą postępowania w przypadku konieczności wykonywania pracy przez pielęgniarki w godzinach nadliczbowych Pielęgniarka Oddziałowa powinna wystąpić ze stosownym wnioskiem do dyrekcji szpitala po uzyskaniu pozytywnej opinii Naczelnej Pielęgniarki. Tymczasem na Bloku Operacyjnym zamiany i wydłużanie czasu pracy odbywały się z pominięciem tego etapu, na zasadzie „porozumienia” z powódką. Ujawnienie niezgodności okazało się możliwe dopiero na skutek porównania grafików sporządzonych w systemie informatycznym i indywidualnych kart ewidencji czasu pracy z dokumentacją medyczną z danego okresu w postaci raportów pielęgniarskich i protokołów operacyjnych. W tym kontekście sugestie powódki o innych rzeczywistych powodach rozwiązania umowy o pracę strona pozwana uznała za nieuprawnione tym bardziej, że sytuacja rzekomego asystowania przez pielęgniarki instrumentariuszki została jednoznacznie rozstrzygnięta przez Konsultanta Wojewódzkiego ds. Chirurgii Dziecięcej na korzyść szpitala. Również kontrola NFZ nie wykazała nieprawidłowości w tym zakresie (vide: odpowiedź na pozew z dnia 11 czerwca 2010r. – k. 30 – 36).

Sprawa została następnie rozpoznana przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych pod sygn. akt VI P 226/10, który wyrokiem z dnia 27 października 2011 roku, uwzględnił powództwo w całości.

W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji uznał, iż poświadczanie przez powódkę nieprawdy w kartach ewidencji czasu pracy pielęgniarek było zarzutem nieprawdziwym, zaś pozostałe zarzucane jej zachowania nie spełniały przesłanki „znacznego stopnia winy pracownika”. Stosowana przez powódkę praktyka sporządzania harmonogramu dyżurów personelu była aprobowana przez pracodawcę, a zważywszy na fakt, że pielęgniarki cyklicznie odbierały czas wolny za dyżury – Szpitalowi nie groziła konieczność wypłaty wynagrodzeń za pracę w godzinach nadliczbowych. Stwierdzono, iż w swoich działaniach powódka kierowała się m.in. potrzebą zapewnienia ciągłości pracy oddziału oraz dobrem pacjentów. Sąd Rejonowy stwierdził też, że powódka była osobą szczególnie chronioną na podstawie art. 39 k.p., gdyż brakowało jej nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, o którym mowa w art. 184 ustawy z dn. 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (vide: wyrok Sądu Rejonowego – k. 285 oraz k.290-316).

Pozwany wniósł od niniejszego wyroku apelację, która wyrokiem (k.377) Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 6 kwietnia 2012r. (w sprawie pod sygn. akt VII Pa 190/11) została oddalona (apelacja pozwanego z dnia 06 grudnia 2011r. - k. 326).

Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu wyroku wskazał, iż nie dopatrywał się przesłanek z art. 379 k.p.c. skutkujących nieważnością postępowania z uwagi na nienależyte reprezentowanie powódki w procesie. Z oświadczenia powódki i jej pełnomocnika K. S. wynika, iż łączył ich stosunek zlecenia potwierdzony stosownymi dokumentami, tj. umową zlecenia i pełnomocnictwem, a powódka w toku całego procesu nie kwestionowała istnienia tego stosunku, ani nie wypowiedziała pełnomocnictwa. Uznano, iż tylko ona mogłaby skutecznie podnosić zarzut nienależytej reprezentacji jej osoby w postępowaniu sądowym. Sąd Okręgowy nie podzielił także pozostałych zarzutów apelacji. Co prawda stwierdzono, iż powódka naruszyła przepisy prawa jak i zasady zawarte w regulaminie Szpitala w zakresie ustalania harmonogramu dyżurów pielęgniarek, jednak jej działania można usprawiedliwić sytuacją panującą w pozwanej placówce, a w konsekwencji nie sposób uznać postępowania powódki za zawinione. Podjęcie przez powódkę alternatywnych działań mogłoby zaś narazić ją na spowodowanie braków kadrowych i płynące z tego negatywne dla pacjentów skutki. Pracodawca nie wykazał przy tym, aby rzeczywiście poniósł jakąkolwiek szkodę majątkową w następstwie zachowania powódki, gdyż porozumiała się ona z pielęgniarkami w kwestii odbioru zaległego czasu wypoczynku. Powódka prowadziła, zatem taką strategię kadrową, aby nie narażać zakładu pracy na szkody, jednocześnie mając na uwadze dobro pacjentów oraz organizację pracy pielęgniarek. W ocenie Sądu Okręgowego, sytuacja panująca w Szpitalu wymagała stosownych decyzji, które podjęto dopiero po zwolnieniu powódki, zaś w tych okolicznościach próba zachowania ciągłości pracy w placówce nie może być pochytywana, jako rażące naruszenie przez powódkę obowiązków pracowniczych i uzasadniać rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. Sąd drugiej instancji uznał także za trafne ustalenia Sądu Rejonowego w kwestii uznania powódki za pracownika chronionego z mocy art. 39 k.p. w związku z art. 184 ustawy z dn. 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (vide: wyrok Sądu Okręgowego z dnia 6 kwietnia 2012r. z uzasadnieniem – k. 391-399).

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną pozwanego co implikowało rozpoznanie sprawy przez Sąd Najwyższy pod sygn. akt II PK 267/12. Sąd Najwyższy uznał zasadność podstaw i zarzutów kasacyjnych w zakresie nieważności postępowania z powodu nieprawidłowej reprezentacji powódki oraz stwierdzając fakt niedostatecznego udowodnienia przez powódkę faktu bycia pracownikiem chronionym w rozumieniu art. 39 k.p. w związku z art. 184 ustawy z dn. 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, uchylił wyrok Sądu pierwszej i drugiej instancji oraz przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania (vide: skarga kasacyjna pozwanego - k. 408, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013r. – k. 434).

W związku z powyższym sprawa została rozpoznana przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie (pod sygn. akt VI P 531/13).

W toku sprawy, pismem z dnia 14 stycznia 2014 roku, pozwany złożył wniosek restytucyjny na podstawie art. 415 k.p.c., wnosząc o zasądzenie od powódki na jego rzecz kwoty 97.643,02 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczenia spełnionego przez pozwanego na podstawie uchylonego przez Sąd Najwyższy wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe (vide: pismo pozwanego – k. 514).

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy, po ponownym zbadaniu sprawy, w dniu 29 stycznia 2015r. wydał wyrok, którym: w pkt.1 zasądził od pozwanego Szpitala (...) im. prof. dr med. J. B. Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W. na rzecz powódki A. W. kwotę 12.180,00 złotych tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, przy czym uznał, iż kwota ta została już powódce przez pozwanego wypłacona; w pkt.2 zasądził od powódki A. W. na rzecz pozwanego Szpitala (...) im. prof. dr med. J. B. Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W. kwotę 85.463,02 zł tytułem zwrotu części spełnionego świadczenia; w pkt.3 oddalił wniosek pozwanego w zakresie żądania zwrotu ustawowych odsetek; oraz w pkt. 4-6 orzekł o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji, w bardzo szeroki sposób przedstawił zarówno przebieg sprawy, przyjęte za podstawę ustalenia faktyczne, ocenę materiału dowodowego, jak też rozważania prawne. Sąd Rejonowy stwierdził między innymi, iż działanie pozwanego naruszyło art.52 § 1 pkt.1 k.p., i w przypadku powódki nie zachodziły podstawy do zastosowania trybu dyscyplinarnego rozwiązania umowy o pracę.

W dalszej kolejności Sąd I instancji zbadał zarówno kwestię, czy powódka mogła skutecznie domagać się przywrócenia do pracy, czy też wystarczającym było zasądzenie na jej rzecz odszkodowania. Sąd Rejonowy odniósł się również do kwestii dotyczącej tego, czy powódka podlegała szczególnej ochronie z art.39 k.p. i w konsekwencji tego czy przysługiwało jej wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy w myśl art.57 § 2 k.p.

W swoich konstatacjach Sąd I instancji doszedł do wniosku, że powódka nie podlegała ochronie wynikającej z art.39 k.p. albowiem w dacie zwolnienia nie spełniła przesłanek wynikających z tego przepisu. Sąd Rejonowy zauważył, że powódka zarówno nie nabyła uprawnień do wcześniejszej emerytury w trybie art.184 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak też nie miała prawa do emerytury pomostowej uregulowanej w ustawie z dnia 19 grudnia 2008r. o emeryturach pomostowych.

W zakresie dotyczącym spełnienia przesłanek do nabycia emerytury pomostowej Sąd I instancji zauważył, że powódka spełniła większość z nich, to jednak nie spełniła warunku z art.4 pkt 6 ww. ustawy, albowiem w ocenie Sądu Rejonowego po dniu 31 grudnia 2008r. nie wykonywała, pracy w szczególnym charakterze.

Zdaniem Sądu I instancji okres pracy po dniu 31 grudnia 2008r. nie mógł zostać zakwalifikowany, jako praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z uwagi na zmiany wprowadzone w tym zakresie przez ustawę z dnia 19 grudnia 2008r. o emeryturach pomostowych. Począwszy od 01 stycznia 2009r. stanowisko pielęgniarki instrumentariuszki nie znajduje się w ewidencji stanowisk o szczególnym charakterze. Zgodnie, bowiem z wykazem zawartym w załączniku nr 2 (pkt. 24) do ww. ustawy, pracą o szczególnym charakterze są wyłącznie prace personelu medycznego w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych i anestezjologii w warunkach ostrego dyżuru. Tymczasem powódka pracowała u pozwanego w systemie planowym, a nie ostrodyżurowym. W systemie ostrodyżurowym pracują pielęgniarki zatrudnione w systemie równoważnym – zmianowym, a powódka pracowała stale od poniedziałku do piątku na jedną zmianę. Z uwagi na powyższe, Sąd Rejonowy przyjął, że wykonywana przez powódkę praca, począwszy od dnia 01 stycznia 2009r., z uwagi na zmianę obowiązujących przepisów, nie mogła być zakwalifikowana, jako praca o szczególnym charakterze, co zostało uwzględnione w treści wydanego przez pozwanego świadectwa pracy. W świetle tych okoliczności Sąd I instancji uznał, że powódka nie była objęta szczególną ochroną z mocy art.39 k.p., a co za tym idzie nie występowały przesłanki do obligatoryjnego przywrócenia jej do pracy na poprzednio zajmowane stanowisko, jak też nie miały zastosowania przepisy zobowiązujące do zasądzenia wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy.

Sąd I instancji uznał też, że pomiędzy powódką a pozwaną występuje konflikt powodujący brak przesłanek do przywrócenia jej do pracy. Z tych przyczyn Sąd Rejonowy przyjął, że przywrócenie do pracy byłoby niecelowe, a co za tym idzie zasądził na rzecz powódki odszkodowanie.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji odniósł się do żądania strony pozwanej o zwrot spełnionego świadczenia na podstawie art.415 k.p.c. w zw. z art.398¹⁵ § 1 k.p.c. i uznał przedmiotowe żądanie za uzasadnione. Na tej podstawie zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 85463,02 zł tytułem zwrotu części spełnionego świadczenia. (vide: k.615-635).

Od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 29 stycznia 2015r., wydanego w sprawie pod sygn. VI P 531/13, apelację złożyła powódka A. W., zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie pkt.1 co do zasądzenia na jej rzecz od pozwanego odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, zamiast przywrócenia powódki do prac u pozwanego; w zakresie pkt. 2 co do zasądzenia na rzecz pozwanego kwoty 85463,02 zł tytułem zwrotu spełnionego świadczenia; w zakresie pkt.4 i 6 tj. co do rozliczenia kosztów procesu.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przywrócenie powódki do pracy u pozwanego pracodawcy; zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki wynagrodzenia za cały okres pozostawania bez pracy poczynając od dnia 6 kwietnia 2010r. w wysokości 4060 zł brutto za każdy kolejny miesiąc pod warunkiem podjęcia pracy; zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa

adwokackiego wraz z opłatą od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Alternatywnie powódka wniosła o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W treści apelacji powódka zarzuciła wyrokowi Sądu Rejonowego naruszenie:

- 1) naruszenie prawa materialnego tj. art.39 k.p. w zw. z art.57 § 2 k.p. w zw. z art.4 w zw. z art.3 ust.3 i art.49 ustawy z dnia 19 grudnia 2008r. o emeryturach pomostowych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż powódka nie świadczyła pracy o szczególnym charakterze po dniu 1 stycznia 2009r. i w związku z tym nie była pracownikiem szczególnie chronionym w rozumieniu art.39 k.p., albowiem nie nabyła prawa do emerytury pomostowej co skutkowało nie przywróceniem jej do zatrudnienia i nie zasądzeniem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy;
- 2) naruszenie prawa materialnego tj. art.4 i art.49 ustawy o emeryturach pomostowych, poprzez niezastosowanie tych przepisów i w konsekwencji ustalenie, iż powódce nie przysługuje prawo do emerytury pomostowej;
- 3) naruszenie prawa procesowego, a to art.415 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uwzględnienie roszczenia restytucyjnego i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kwoty 85463,02 zł, gdy tymczasem brak było podstaw do takiego rozstrzygnięcia;
- 4) naruszenie prawa procesowego, a to art.477 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie pouczenie powódki o roszczeniach wynikających z przytoczonych przez nią faktów;
- 5) naruszenie prawa materialnego, a to art.409 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i orzeczenie zwrotu świadczenia wypłaconego, mimo, że powódka w chwili zwrotu nie była wzbogacona, a ponadto poprzez ustalenie, iż powódka powinna liczyć się z koniecznością zwrotu wypłaconego wynagrodzenia;
- 6) naruszenie prawa materialnego, a to art.411 § 2 k.c. poprzez jego zastosowanie, gdy tymczasem spełnienie świadczenia przez pozwanego (wypłata wynagrodzenia) czyni zadość zasadom współzycia społecznego;
- 7) naruszenie przepisów postępowania, a to art.233 § 1 k.p.c., które to uchybienie miało wpływ na treść orzeczenia, poprzez błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym ustaleniu, iż powódka nie świadczyła pracy o szczególnym charakterze po dniu 1 stycznia 2009r. i w związku z tym nie była pracownikiem szczególnie chronionym w rozumieniu art.39 k.p., albowiem nie nabyła prawa do emerytury pomostowej co skutkowało nie przywróceniem jej do zatrudnienia i nie zasądzeniem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

W uzasadnieniu apelacji powódka przedstawiła argumentację na poparcie zgłoszonych zarzutów (vide: k.644-650).

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację, z dnia 15 czerwca 2015r., wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (vide: k.709-714 as.).

Z uwagi na skuteczne złożenie apelacji, sprawa została rozpoznana przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych pod sygn. akt.VII Pa 79/15.

W toku postępowania apelacyjnego powódka na gruncie pisma procesowego z dnia 14 grudnia 2015r. przedstawiła replikę na odpowiedź na apelację, jak też zgłosiła wnioski dowodowe między innymi w zakresie dotyczącym, iż nie doszło do wzbogacenia A. W.. Do przedmiotowego pisma powódka dołączyła dokumentację dla wykazania zasadności zgłaszanych tez (vide: k.740-825).

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 26 lutego 2016r. strona powodowa podtrzymała zgłoszone wnioski dowodowe, jak też pottrzymała apelację w całości. Natomiast strona pozwana poparła stanowisko wyrażone w odpowiedzi na apelację.

Sąd po zapoznaniu się ze stanowiskami stron postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu BHP, celem ustalenia okoliczności związanych ze sprawą.

Zaakcentowania wymaga, iż strona pozwana w związku z dopuszczeniem dowodu z opinii biegłego zgłosiła zastrzeżenia w trybie art.162 k.p.c. w związku z art.278 § 1 k.p.c., a także art. 368 § 4 k.p.c. oraz 381 k.p.c. Dodatkowo strona pozwana podniosła, iż w aktach sprawy nie znajdują się żadne dokumenty, które mogłyby być podstawą do sporządzenia opinii przez biegłego, jak też zauważyła, iż charakter zabiegów w których uczestniczyła powódka nie był przedmiotem badania Sądu I instancji, i brak jest dokumentacji niezbędnej do wydania opinii. Nadto strona pozwana wywodziła, że okoliczność ustalenia czy powódka pracował w warunkach szczególnych nie wymaga wiadomości specjalnych.

Nadmienić również należy, że strony postępowania do zamknięcia rozprawy apelacyjnej podtrzymały dotychczas prezentowane stanowiska. (vide: k.898-899 as.).

Sąd Okręgowy w ramach uzupełniającego postępowania dowodowego ustalił, że:

Powódka A. W. w okresie od dnia 1 września 1979r. do 6 kwietnia 2010r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace w szczególnych warunkach w charakterze pielęgniarki instrumentariuszki

W okresach od 1 września 1979r. do 4 sierpnia 1982r.; od 5 września 1985r. do 4 czerwca 1995r.; od 9 czerwca 1995r. do 31 grudnia 2008r. stale i w pełnym wymiarze wykonywała pracę w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych.

Ustalono również, że A. W. po dniu 31 grudnia 2008r. wykonywała pracę o szczególnym charakterze, która spełnia wymogi przewidziane w Załączniku nr 2 pozycja 24 ustawy z dnia 19 grudnia 2008r. o emeryturach pomostowych (tj. prace personelu medycznego w zespołach operacyjnych dyscypliny zabiegowych i anestezjologii w warunkach ostrego dyżuru).

Powódka ze skutkiem od dnia 1 lipca 2009r. zajmowała stanowisko pielęgniarki koordynującej.

Nadto z materiału dowodowego wynika, że praca wykonywana przez powódkę w szczególnych warunkach do dnia 1 stycznia 1999r. kwalifikowana jest jako praca o szczególnym charakterze zgodnie z art.3 ust.1 i 3 ustawy z dnia 19 grudnia 2008r. o emeryturach pomostowych

Powódka ukończyła 55 lat w dniu 31 lipca 2011r.. Natomiast w dniu 1 stycznia 2009r. (tj. w dacie wejścia w życie ustawy z dnia 19 grudnia 2008r. o emeryturach pomostowych) powódka miała ukończone 52 lata.

(vide: świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 6 kwietnia 2010r. k. 9 ao.; świadectwo pracy z dnia 6 kwietnia 2010r. k.8 ao.; opinia biegłego sądowego z zakresu BHP M. M. z dnia 11 marca 2016r. k.846-860)

Uzupełnienie stanu faktycznego Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o dokumentację zgromadzoną w aktach osobowych dołączoną do akt sprawy, jak też w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego ds. BHP M. M.. Zdaniem Sądu II instancji materiał dowodowy uzyskany w ramach jego uzupełnienia był jasny, rzeczowy, jak też wynikające z niego okoliczności cechowały się wysokim walorem dowodowym. Sąd Okręgowy zauważył, że opinia biegłego sądowego została sporządzona zgodnie z wytycznymi Sądu, a biegły w jej treści w sposób prawidłowy i pełny odniósł się do tezy dowodowej. W ocenie Sądu II instancji uzyskanie wiadomości specjalnych od biegłego BHP było w niniejszej sprawie niezbędne, albowiem dopiero opinia biegłego umożliwiła ustalenie czy okresy wykonywania przez powódkę pracy, w szczególnych warunkach do 1 stycznia 1999r. są tożsame z okresami kwalifikowanymi jako praca w szczególnym charakterze, które zostały określone przez ustawodawcę w Załączniku nr 2 (pozycja 24) ustawy z dnia 19 grudnia 2008r. o emeryturach pomostowych. Dodatkowo Sąd II instancji na podstawie opinii biegłego mógł poczynić ustalenia co do tego, czy praca faktycznie wykonywana przez powódkę po dniu 31 grudnia 2008r. również kwalifikowała się jako praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zgodnie z Załącznikiem ustawy z dnia 19 grudnia 2008r. o emeryturach pomostowych.

W tym miejscu nadmienić należy, iż na rozprawie w dniu 26 lutego 2016r. pełnomocnik pozwanego złożyła zastrzeżenia co do faktu dopuszczenia przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłego ds. BHP, to jednak uwzględniając okoliczności sprawy zgłoszone uwagi nie zasługiwały na uwzględnienie, z przyczyn wskazanych już wyżej.

Wskazania wymaga również, iż opinia biegłego została sporządzona w dniu 11 marca 2016r. Przedmiotowa opinia biegłego została następnie doręczona stronie pozwanej w dniu 24 marca 2016r. (k.878), która to dopiero na kolejnym terminie rozprawy apelacyjnej (tj. w dniu 27 kwietnia 2016r.) przedstawiła w sposób pełny swoje stanowisko kwestionujące opinię biegłego. Dodatkowo strona pozwana złożyła kolejne pismo procesowe (oznaczone datą 26 kwietnia 2016r.), w którym zgłoszony został szereg wniosków dowodowych. Sąd II instancji po analizie stanowiska strony pozwanej, przy jednoczesnym uwzględnieniu uwag podniesionych przez stronę powodową, postanowił oddalić wnioski strony pozwanej zawarte w pkt.2 i 3 pisma procesowego z dnia 26 kwietnia 2016r. uznając, iż nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, jak też postanowił oddalić wnioski z pkt.4 i pkt.5 uznając, że wnioski zgłoszone wnioski dowodowe są spóźnione i winny one być rozstrzygnięte w ramach postępowania przed Sądem I instancji.

W związku z oddaleniem wniosków zgłoszonych przez stronę pozwaną, pełnomocnik pozwanego zgłosiła zastrzeżenia w trybie art.162 k.p.c. w zw. z naruszeniem art.217 § 1 i 3 k.p.c. oraz w zw. z art.227 k.p.c. i w zw. z art.391 k.p.c.

W ocenie Sądu II instancji bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy okazał się materiał złożonych przez stronę powodową wraz z pismem procesowym z dnia 14 grudnia 2015r. (k.740-825), albowiem ustalenia Sądu Okręgowego związane były przede wszystkim z ustaleniem, czy powódka była objęta ochroną wynikająca z art.39 k.p., czy też nie była. Jedynie w przypadku negatywnego ustalenia tej kwestii przez Sąd okoliczności prezentowane w piśmie z dnia 14 grudnia 2015r. należałoby uznać za istotne dla jej rozstrzygnięcia.

Z tych przyczyn Sąd II instancji oddalił wnioski dowodowe strony powodowej, a związane wyłącznie z restytucyjnym roszczeniem strony pozwanej.

W ocenie Sądu II instancji, pomimo zgłoszonych zastrzeżeń, materiał dowodowy co do zasady nie był sporny między stronami, jak też strony w trakcie wielokrotnie powtarzanego procesu w całości zapoznały się z jego treścią oraz stanowiskami kolejnych Sądów rozstrzygających.

Zdaniem Sądu II instancji materiał dowodowy zgromadzony w ramach postępowania przed Sądem I instancji oraz uzupełniony o materiał dowodowy uzyskany w ramach kolejnego postępowania apelacyjnego stanowi wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia kończącego postępowanie.

Sąd II instancji zważył, co następuje:

Apelacja A. W. jest uzasadniona, w zakresie w jakim prowadzi do zmiany wyroku Sądu I instancji z dnia 29 stycznia 2015r. (wydanego w sprawie pod sygn. akt VII P 531/13) i uwzględnienia roszczeń powódki w całości.

Badając przedmiotową sprawę Sąd II instancji, w dużej części uwzględnił stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji tj. w zakresie w jakim Sąd Rejonowy stwierdził, iż rozwiązanie z powódką umowy o pracę w trybie art.52 k.p. było nieuzasadnione. Sąd Okręgowy w tym zakresie w podziela rozważania faktyczne i prawne Sądu I instancji i uznaje je za własne. Okoliczność ta wyklucza zatem konieczność ponownego powołania argumentacji oraz rozważań, zaprezentowanych przez Sąd Rejonowy.

Odmienne natomiast sytuacja wygląda w zakresie dotyczącym ustaleń Sądu I instancji co do tego, że powódka nie była objęta ochroną stosunku pracy przewidzianą w art.39 k.p.

W ocenie Sądu II instancji Sąd I instancji jedynie częściowo dokonał prawidłowych ustaleń i na tej niekompletnej podstawie wyciągnął wadliwie wnioski, których konsekwencją było zasądzenie na rzecz powódki wyłącznie odszkodowania oraz obciążenie ją roszczeniem restytucyjnym.

Z uwagi na charakter przedmiotowej sprawy oraz wieloletni proces sądowy z udziałem powódki i strony pozwanej, jak też uwzględniając skutki jakie przedmiotowa sprawa wywołuje zarówno w stosunku do strony powodowej jak też strony pozwanej Sąd II instancji (przy uwzględnieniu stanowiska oraz wytycznych wynikających z orzeczenia Sądu Najwyższego) w zakresie związanym z ustaleniem, czy powódka spełnia przesłanki do objęcia jej ochrona z art.39 k.p. poczynił własne ustalenia i na ich podstawie doszedł do innych wniosków niż Sąd Rejonowy.

Zgodnie z art.39 k.p. - Pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku.

Jednocześnie zastosowanie tego przepisu będzie miało miejsce jednak nie tylko w przypadku kiedy brakuje pracownikowi nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia określonego przepisami wieku emerytalnego, ale również w odniesieniu do pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, którym brakuje nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia ustawowo obniżonego wieku emerytalnego, jeżeli dalszy okres zatrudnienia umożliwia im uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem niższego wieku emerytalnego (vide: wyrok Sadu Najwyższego z dnia 29 marca 2002r., sygn. akt I PKN 141/01). Jak wynika to z materiału dowodowego A. W. w chwili rozwiązania z nią umowy o pracę miała 53 lata i staż pracy wynoszący około 30 lat. Dodatkowo przez cały okres zatrudnienia u pozwanego tj. od dnia 1 września 1979r. do 6 kwietnia 2010r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace w szczególnych warunkach w charakterze pielęgniarki instrumentariuszki.

Wprawdzie powódka nie spełniła przesłanek do uzyskania szczególnej ochrony stosunku pracy z art.39 k.p. z tytułu ewentualnego prawa do uzyskania wcześniejszej emerytury z warunków szczególnych w trybie art.184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (nie wykazała bowiem na dzień 1 stycznia 1999r. 20 lat ogólnego stażu pracy), to jednak spełniła przesłanki do uzyskania tej ochrony w oparciu o przepisy ustawy z dnia 19 grudnia 2008r. o emeryturach pomostowych.

Dokonując powyższej konstatacji Sąd Okręgowy ustalił bowiem, że powódce w chwili jej zwolnienia z pracy (co nastąpiło w dniu 6 kwietnia 2010r.) brakowało mniej niż 4 lata do uzyskania prawa do emerytury pomostowej, jak też ustalił, że powódka zgodnie z normą art.39 k.p. nabyłaby prawo do tego świadczenia.

Jak bowiem wynika z art.4 ustawy o emeryturach pomostowych - Prawo do emerytury pomostowej, z uwzględnieniem art. 5-12, przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: 1) urodził się po dniu 31 grudnia 1948 r.; 2) ma okres pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze wynoszący co najmniej 15 lat; 3) osiągnął wiek wynoszący co najmniej 55 lat dla kobiet i co najmniej 60 lat dla mężczyzn; 4) ma okres składkowy i nieskładkowy, ustalony na zasadach określonych w art. 5-9 i art. 11 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i co najmniej 25 lat dla mężczyzn; 5) przed dniem 1 stycznia 1999 r. wykonywał prace w szczególnych warunkach lub prace w szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy lub art. 32 i art. 33 ustawy o emeryturach i rentach z FUS; 6) po dniu 31 grudnia 2008 r. wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3; 7) nastąpiło z nim rozwiązanie stosunku pracy.

Jednocześnie w myśl art.49 ustawy - Prawo do emerytury pomostowej przysługuje również osobie, która: 1) po dniu 31 grudnia 2008 r. nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3; 2) spełnia warunki określone w art. 4 pkt 1-5 i 7 i art. 5-12; 3) w dniu wejścia w życie ustawy miała wymagany w przepisach, o których mowa w pkt 2, okres pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3.

Nadto z materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd Okręgowy wynika, iż powódka w okresie od dnia 1 września 1979r. do 6 kwietnia 2010r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace w szczególnych warunkach w charakterze pielęgniarki instrumentariuszki, która to praca jest kwalifikowana jako praca o szczególnym charakterze zgodnie z art.3 ust.1 i 3 ustawy z dnia 19 grudnia 2008r. o emeryturach pomostowych.

Tym samym ustalono, iż powódka do dnia 1 stycznia 1999r. w wymiarze ponad 15 lat pracowała stale i w pełnym wymiarze czasu w warunkach kwalifikowanych przez ustawę o emeryturach pomostowych jako praca o szczególnym charakterze, jak też po dniu 31 grudnia 2009r. wykonywała pracę o szczególnym charakterze zgodnie z art.3 ust.1 i 3 omawianej ustawy.

W tej sytuacji A. W. przysługiwała ochrona z art.39 k.p., gdyż dalszy okres zatrudnienia u pozwanego umożliwiłby jej uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem niższego wieku emerytalnego.

W konsekwencji ustalenia, iż powódka podlegała szczególnej ochronie stosunku pracy z art.39 k.p., w omawianej sprawie należało zastosować dyspozycje art.56 § 2 w zw. z art. 45 § 2 i 3 k.p. oraz art.57 § 2 k.p. przywrócić powódkę do pracy i zasądzić na jej rzecz wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy poczynając od dnia 6 kwietnia 2010r. w wysokości po 4060 zł brutto za każdy miesiąc, przy jednoczesnym pomniejszeniu kwoty wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy o kwotę już spełniona przez stronę pozwaną na rzecz powódki, na skutek wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, z dnia 27 października 2011r. (sygn. akt VI P 226/10) tj. o kwotę 85.463,02 zł - pod warunkiem podjęcia pracy.

Z tych przyczyn Sąd II instancji, na podstawie art.386 § 1 k.p.c., zmienił wyrok Sądu I instancji i orzekł jak w pkt. 1 a i b.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie rygoru natychmiastowej wysokości znajduje natomiast oparcie w art. 477² § 1 k.p.c., zgodnie z którym zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika. W niniejszej sprawie jednomiesięczne wynagrodzenie powódki, jakie ostatnio otrzymywała ona z tytułu zatrudnienia u pozwanego wynosiło 4060 zł brutto i do takiej też kwoty Sąd II instancji objął, w punkcie 3 wyroku, zasądzone w pkt.1 b roszczenie rygorem natychmiastowej wykonalności.

Konsekwencją powyższego było również derogowanie rozstrzygnięcia zawartego w pkt. 2 wyroku Sąd I instancji z dnia 29 stycznia 2015r., jak też, na skutek dokonanej zmiany orzeczenia Sądu Rejonowego, ponowne rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania. W tym aspekcie Sąd II instancji uznał, że uzasadnione w sprawie jest wzajemne zniesienie kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego między stronami, stosownie do dyspozycji art.108 k.p.c. w zw. z art.100 k.p.c. Sąd Okręgowy rozstrzygając przedmiotową kwestię miał bowiem na uwadze zarówno całościowy przebieg procesu, długość jego trwania oraz rzeczywiste koszty poniesione przez każdą ze stron procesu, nie tylko w wymiarze finansowym. Sąd II instancji zauważył też, że w niniejszej sprawie nie chodzi wyłącznie o mechaniczne stwierdzenie, która ze stron miała rację i w konsekwencji tego mechaniczne obciążenie wygenerowanymi kosztami. Sąd Okręgowy doszedł zatem do przekonania, iż w omawianym przypadku zniesienie kosztów postępowania między stronami, w tym zniesienie kosztów zastępstwa procesowego jest jedynym racjonalnym rozwiązaniem.

W związku z powyższym, na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art.100 k.p.c. orzeczono jak w pkt.4

Jednocześnie Sąd II instancji, stosownie do art.102 k.p.c., wydatki tymczasowo pokryte w postępowaniu apelacyjnym przez Skarb Państwa, w postaci kosztów związanych z wydaniem opinii przez biegłego sądowego, przejął na rachunek Skarbu Państwa – czego wyrazem jest orzeczenie jak w pkt. 5 wyroku.

/SSO Małgorzata Jarząbek/ /SSO Anna Kozłowska-Czabańska/ /SSO Renata Gąsior/